

Prof. dr hab. Kazimierz Ożóg  
Instytut Filologii Polskiej  
Uniwersytet Rzeszowski

Recenzja rozprawy doktorskiej Marka Paducha **Ethnosemantics of the Concept of Happiness in American English and Polish (Etnosemantyka pojęcia szczęścia w amerykańskiej odmianie języka angielskiego i w języku polskim)**, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Elżbiety Mańczak-Wohlfeld na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017

#### **I. Uwagi ogólne. Wybór pola badań**

Absolwent Studiów Doktoranckich na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Rzeszowskiego, doświadczony nauczyciel szkół średnich, mgr Marek Paduch zdecydował się w swoich badaniach językoznawczych na odważny krok, mianowicie dołączył do badaczy, którzy zastanawiają się nad semantyką, czyli problemami najtrudniejszymi w badaniach języka. Lingwiści ci, analizując relacje język – kultura, przybliżają także znaczenia pojęć ogólnych. Zadanie to bardzo trudne, a mówiąc metaforycznie - prawie salto mortale – tyle tu różnych zależności. Badane pojęcia są z jednej strony abstrakcyjne, wyznaczone przez paradygmaty kultury, ideologię danych społeczności, przez schematy myślenia, odbioru świata i jego interpretacji przez język, z drugiej zaś poszczególni użytkownicy języka wypełniają je treściami indywidualnymi, są to często treści aksjologiczne i emocjonalne. Rzeszowski Autor wybrał problematykę związaną z kapitalnym dla człowieka i bardzo szerokim pojęciem *szczęścia*. Każdy użytkownik języka ma jakieś wyobrażenie *szczęścia*, bo to siła napędowa ludzkich działań. Do *szczęścia* wielu z nas dąży, całe systemy polityczne, gospodarcze, religijne ukazują jego wizje. To wypadkowa, suma, a może nawet mały system różnych składników semantycznych. Także wspólnoty mają jakąś wizję *szczęścia*, zdarza się, że ta wizja ogólna, wspólnotowa *szczęścia* dominuje nad *szczęściem* indywidualnym, tak jak w XX wiecznych systemach totalitarnych, kiedy stosując utopijne wizje szczęścia, całkowicie przygłuszano, a nawet brutalnie niszczone *szczęście* pojedynczej osoby.

Mgr Marek Paduch wybrał zatem do analizy zagadnienie trudne, ale pasjonujące, ważne nie tylko dla lingwistyki, filozofii, dociekań nad kulturą, ale także dla psychologii społecznej czy politologii (jak uwodzić wyborców odpowiednią wizją szczęścia?). Zagadnienie tym jest trudniejsze, że bada się semantykę tego doprawdy kluczowego słowa w dwóch społecznościach ogromnie się różniących – w społeczeństwie amerykańskim (w odmianie amerykańskiej języka angielskiego) i w społeczeństwie polskim, poddawanemu dzisiaj tak wielu przemianom, także modnej amerykanizacji. Dołącza zatem Marek Paduch do wielkiej tradycji badań i języka, i kultury, wystarczy tylko porównać wykorzystywana w rozprawie bibliografię; Autor nawiązuje do badań takich uczonych, jak B. Whorf, Anna Wierzbicka, Jerzy Bartmiński, Jadwiga Puzynina, Ryszard Tokarski, Władysław Tatarkiewicz.

## II. Metodologia rozprawy. Analizowany materiał

Wybór odpowiedniej metody badań (procedury dociekań) jest w przypadku każdej rozprawy naukowej sprawą najwyższej wagi. Poprawność tych kroków decyduje o powodzeniu całości przedsięwzięcia. W badaniach semantyki Autor łączy klasyczne metody strukturalne z nowszymi, socjolingwistycznymi i kognitywnymi. Dołącza do nich procedury badań zjawisk kultury, jest ona ciągle obecna w tle tych rozważań, są to bowiem badania relacji między językiem a kulturą. Bardzo celne metodologicznie są sformułowane i przytoczone przez Autora na początku rozprawy pytania, wyznaczające w swej istocie główne problemy badawcze. Pytania te od razu dyscyplinują rozważania, mamy ich aż 13 – dotyczą one m. in. sposobów konceptualizacji *szczęścia* przez Amerykanów i Polaków, wymiaru metaforycznego tych konceptualizacji, wartościowania *szczęścia*, jego definiowania, tworzenia pola semantycznego, roli zróżnicowania wiekowego i socjalnego w rozumieniu tego pojęcia, roli pochodzenia. Ważne pytania dotyczą ujmowania pojęcia *szczęścia* w ramach koncepcji, że język i kultura to zjawiska powiązane, wpływające na siebie, w równym stopniu zależne od ogólniejszych ideowych czynników działania wspólnot.

Marek Paduch napisał rozprawę opartą na wielkim materiale empirycznym. Wszystkie wnioski formułuje na podstawie danych materiałowych. Znajdujemy tu – według klasycznych założeń metodologicznych - dane systemowe, tekstowe i ankietowe.

Dane systemowe to przybliżenie przez badacza znaczeń *szczęścia* podawanych przez słowniki języka polskiego i angielskiego. Autor przytoczył także znane w literaturze definicje Anny Wierzbickiej. Dane systemowe stanowią najszerszą płaszczyznę odniesienia. Kolejno mamy w materiale dane tekstowe, są to fragmenty utworów literackich, sentencje, przysłowia z leksemem *szczęście*, np. : *Szczęściem są najdroższe*

*twoje oczy czy Dont't worry, be happy*. Trzeci typ, stanowiący największą część materiału, to dane ankietowe. Są one tutaj najważniejsze, stanowią główny korpus badawczy. Mgr Marek Paduch ułożył interesującą ankietę. Wykorzystał w niej – bardzo celnie - kilka sposobów uzyskiwania odpowiedzi, a tym samym pozyskiwania materiału; najpierw przez kończenie rozpoczętego zdania *Szczęście to....* (główne definicyjne uderzenie), *Utożsamiam szczęście z...*; *Jestem szczęśliwy, gdy...*; *Szczęśliwa osoba to ktoś, kto...*; *Najważniejszym czynnikiem/warunkiem szczęścia jest....*, kolejno przez pytania typu *Od kogo lub czego zależy lub mogłoby zależeć Pana szczęście?*; *Kto lub co sprawia, że jest lub mógłby Pan (-i) być szczęśliwy*, wreszcie wybór jednej odpowiedzi na postawionych 16 pytań. Uzyskany materiał jest bardzo dobry, obszerny, zróżnicowany, wielopłaszczyznowy. W ten sposób przebadano w Stanach Zjednoczonych 241 respondentów, z tego 119 mężczyzn i 122 kobiet, głównie w wielkich miastach: w Nowym Jorku, Bostonie, Chicago, Oregonie, zaś w Polsce 273 osoby, 136 mężczyzn i 137 kobiet. Badane osoby były zróżnicowane co do wykształcenia, wieku, zawodu, przynależności kulturowej.

### III. Uwagi merytoryczne odnoszące się do struktury rozprawy i jej treści

Praca przy całym bogactwie treściowym jest zwarta, logiczna i spójna. Pomędzy poszczególnymi rozdziałami zachodzą ściśle związki formalne i merytoryczne. Całość jest proporcjonalnym narastaniem kolejnych informacji, którym z powodzeniem – dzięki konsekwentnie stosowanej metodologii - przypisać można walor naukowości. Ogółem rozprawa liczy 287 stron i w zasadzie dobrze – przy drobnych brakach i małych redundancjach - wypełnia drugą maksymę Grice'a, aby podawać tyle informacji, ile w danej sytuacji komunikacyjnej jest konieczne. Otwiera ją zwarte, poprawnie napisane wprowadzenie, które, zgodnie z realizowaną konwencją prac językoznawczych, i w ogóle humanistycznych, ukazuje, po pierwsze, atrakcyjność poznawczą (warto poświęcić czas) problemu badawczego, czyli analizowanego fragmentu rzeczywistości symbolicznej, bo *szczęście* dotyczy, swoiście „obchodzi” każdego członka różnych wspólnot komunikacyjnych i jest ważnym elementem najpierw życia osoby (wspólnoty) i kolejno, zachowania symbolicznego, po wtóre, ukazano tu sposoby badania wybranego pojęcia i, po trzecie, strukturę pracy. Głównym motywem wprowadzenia są dwa pytania, cóż to jest szczęście? Jak możemy zbadać przy pomocy metod językoznawczych jego strukturę semantyczną?

Rozdział I zatytułowany *The Concept of Happiness and the Methodology of the Present Research* (s. 12-28) poświęcono dwom kwestiom, najpierw ogólnym rozważaniom na temat

pojęcia *szczęścia*. Autor podaje kilka ujęć słownikowych tego leksemu, polskich i angielskich i przybliża kłopoty z adekwatną definicją. Kolejno, Doktorant przedstawia sprawy metodologiczne. Dobrze, że poświęca im stosunkowo dużo miejsca. Wysoką ocenę proponowanej metodologii zawarłem już wyżej. Sugerowałbym – po skierowaniu pracy do druku – rozszerzyć wykład o kilka definicji nowszych koncepcyjnie (aniżeli Słownik Doroszewskiego). Ważne jest też, aby w ogóle podać etymologię wyrazu *szczęście*. Jest ona bardzo interesująca. Mianowicie, jak podaje Witold Boryś w Słowniku etymologicznym języka polskiego, mamy tu do czynienia ze złożeniem archaicznego, jeszcze indoeuropejskiego członu *su* (przeszedł w drodze zmian semantycznych w *sz*), człon ten znaczył *dobry*, oraz prasłowiańskiej *części*. Dla dawnych Słowian i pra-Polaków *szczęście* znaczyło ‘pomyślny udział przy podziale łupów, zdobyczy, majątku’ (Boryś, 2005, 598). Później zgodnie z zasadą uogólniania znaczeń konkretnych *szczęście* zaczęło znaczyć w ogóle ‘część dobra, jakie spotyka człowieka’. Warto też zapytać, jaka jest etymologia angielskiego słowa *happiness*?

W rozdziale II *Conceptualisation of Happiness – Universal vs Particularistic Components of the Concept* (s. 39-57) erudycyjnie przybliżono historię dociekań nad pojęciem *szczęścia* w kulturze europejskiej. Jest to słowo, które z powodzeniem można zaliczyć do haseł kluczowych naszej cywilizacji. Jego semantyka – jak celnie pokazał Autor i w wykładzie, i na wykresie ze s. 42 - to układ trójelementowy. Jądro znaczenia stanowią – co udowodniono już ponad dwa tysiące lat temu, a Marek Paduch mocno to podkreśla – koncepcje filozoficzne, główne idee wspólnoty komunikacyjnej. Niech to będzie np. epikureizm, stoicyzm czy chrześcijaństwo, może to być konfucjonizm w Chinach czy braminizm, buddyzm w Indiach. Jeszcze inaczej „działa” tu islam. W tych założeniach tkwią najbardziej trwałe składniki *szczęścia* danej wspólnoty. Drugi zespół jednostek znaczeniowych to modyfikacje kulturowe. Każda wspólnota się rozwija w kulturze materialnej i w kulturze symbolicznej i te modyfikacje wnoszą do rozumienia pojęć ogólnych, także *szczęścia*. Mają one wyraźne nacechowanie aksjologiczne, bo składniki *szczęścia* są wysoko wartościowane na skali dobry – zły. Wartości przyjmowane przez społeczeństwo sprzyjają *szczęściu*. Marek Paduch znakomicie je opisał i wymienił. Antywartości, rzeczy złe, zbliżające się na skali dobry – zły do drugiego, negatywnego bieguna, są powodem *nieszczęścia*. Wreszcie trzecie piętro składników semantycznych *szczęścia* to modyfikacje indywidualne. Chcę podkreślić celność metody, jaką zastosował Autor w tym rozdziale, otóż wywód teoretyczny oparty na krytycznej analizie naukowych

tekstów filozoficznych, językoznawczych, obserwacji kulturowych ciekawie uzupełnił on danymi tekstowymi.

Rozdział III *Semantics of the Concept of Happiness in American English – an Analysis of the American English Corpus* (s. 59-110) należy do centrum rozprawy, to najważniejsza jej część empiryczna. Autor na podstawie analizy danych ankietowych stworzył językowy i kulturowy obraz pojęcia *szczęścia* wśród Amerykanów. To indeks cech, kategorii semantycznych, swoista hierarchia wartości społeczności amerykańskiej. Analiza jest poprawna, wnioski są pewne, oryginalne, wnoszą do lingwistyki kulturowej nowe informacje. Na s. 77 bardzo dobrze przybliżono wszystkie kategorie semantyczne, składniki, słowa kluczowe, które odgrywają wielką rolę w *szczęściu* Amerykanów. Okazuje się, że na samym szczycie są takie kategorie, jak *pieniądze, sukces, praca, komfort, przyjemność*. Amerykanie wyróżnili w badaniach aż 30 takich kategorii, za pomocą których rozumieją i językowo wyrażają „amerykańskie” szczęście. Doktorant odczytał z ankiet, że generalnie Amerykanie są szczęśliwi (przynajmniej tak o tym piszą w ankietach). Określił także różne zależności w rozumieniu szczęścia, jego zależność od wieku informatorów, ich płci, wykształcenia, kręgu kulturowego. Na szczególną uwagę zasługują w tym rozdziale celne uwagi o metaforyzacji analizowanego pojęcia. Udowodnione tezy Doktoranta dotyczące dużego stopnia metaforyzacji (znacznego natężenia metaforycznego mówienia o *szczęściu*) potwierdzają założenia kognitywistów, że nawet najbardziej skomplikowane pojęcia ogólne są wyrażane przez zestawy konkretnych, bliskich doświadczeniu ludzi metafor. Ten wątek rozważań stanowi także istotny wkład tego doktoratu do poszerzenia naszej wiedzy z językoznawstwa.

Drugim filarem empirycznym rozprawy jest rozdział IV, korespondujący z rozdziałem III, analogiczny pod względem metody, ankiety i analizy, tylko różniący się materiałem. Jego tytuł przybliża analizowaną problematykę; *Semantics of the Concept of Happiness in Polish – an Analysis of the Polish Corpus*. (s. 111- 157). Rozdział ten dowodzi, że Polacy zupełnie inaczej niż Amerykanie konceptualizują i wyrażają swoje szczęście. Mamy jednak mniej, kategorii sprzyjających *szczęściu* - tylko 23. Na szczycie drabiny składników wchodzących w skład tego pojęcia znajdują się takie wartości, jak: *rodzina, inni ludzie, miłość*. Można zatem śmiało twierdzić, że Polacy preferują romantyczny model szczęścia. Znowu otrzymaliśmy na s. 126 piękny wykres tych kategorii.

Rozdział V stanowi bardzo precyzyjne, nośne merytoryczne (bo wynikające z danych) porównanie semantycznego modelu szczęścia Amerykanów i Polaków *The Concept of*

*Happiness in American English and Polish a Culture Specific Contrastive Approach* (s. 158-197). Zwracam uwagę na zawarty w tej części rozprawy znakomity wykład z angielskiego i polskiego uniwersum językowo-kulturowego dotyczącego *szczęścia*. Daję temu rozdziałowi najwyższą ocenę. Autor bardzo dobrze tłumaczy różnice w poszczególnych kategoriach „szczęściotwórczych”. Różnice są ogromne, z jednej strony pragmatyczne szczęście mieszkańców Stanów Zjednoczonych, z drugiej, bardziej duchowe, romantyczne szczęście Polaków. Przedstawiono to bardzo przystępnie na dwóch wykresach, podoba mi się określenie *Amerykański kod „szczęścia”* (s. 240) i *Polski kod „szczęścia”*. Zgadzam się z polskim najszerzym tłem – jest to religia, a może w Stanach Zjednoczonych zamiast *optymizmu* jest to *wolność*. Co Doktorant o tym sądzi? W rozdziale udowodniono, że zarówno obywatele Ameryki, jak i Polaków łączy w kwestii szczęścia metaforyzacja, która jest zróżnicowana pod względem płci, wieku, wykształcenia, miejsca zamieszkania rozmówców. Mamy więc w tej rozprawie elementy socjolingwistyki. Z punktów dyskusyjnych: może jeszcze mocniej zaakcentować udział warunków historycznych w tworzeniu różnych modeli szczęścia wśród Polaków i Amerykanów. Interesującą sprawą są też gesty wyrażające szczęście.

Zakończenie pracy jest wzorcowe. Zbiera ono najważniejsze wnioski.

#### IV. Formalna strona rozprawy

Praca w pełni wypełnia kryteria poprawnego podziału na rozdziały i punkty (paragrafy). Układ pięciu rozdziałów jest logiczny i przejrzysty, uwzględniający hierarchię treści. Chwałę Autora za znakomitą konstrukcją każdego z rozdziałów, za wprowadzenie, merytoryczne rozwinięcie zagadnienia głównego i tematów łączących się, wreszcie za podsumowanie, zbierające za każdym razem najważniejsze obserwacje. Bardzo cenne są wykresy urozmaicające wykład i znakomicie przybliżające analizowane zależności. System odsyłaczy jest bogaty i natychmiast bezbłędnie sytuuje rozważane treści w ogólniejszej literaturze, która jest dobrze dobrana.

#### V. Konkluzja końcowa

Przedstawiana do recenzji praca doktorska Marka Paducha ***Ethnosemantics of the Concept of Happiness in American English and Polish (Etnosemantyka pojęcia szczęścia w amerykańskiej odmianie języka angielskiego i w języku polskim)*** jest wielkim osiągnięciem naukowym Autora. Stanowi ona oryginalne, kontrastywne przedstawienie modelu *szczęścia*, realizowanego przy pomocy słów i gestów w języku polskim i angielskim (w wersji amerykańskiej). Znacząco rozwija naszą wiedzę w trzech aspektach. Po pierwsze,

mamy tu wiele nowych informacji z lingwistyki kulturowej, semantyki pojęć ogólnych, aksjologii i psychologii społecznej. Zbudowany przez Doktoranta językowo-kulturowy model *szczęścia* Amerykanów i Polaków jest w lingwistyce czymś oryginalnym. Po wtóre, teoria Sapira-Whorfa znalazła w badaniach Marka Paducha kolejne potwierdzenie – odbieramy językowo świat tak, jak nam pozwala scenariusz kulturowy i aksjologiczny skrypt wspólnoty. Po trzecie, Doktorant potwierdził tezę kognitywistów o metaforycznym ujęciu świata. Po nieznacznych uzupełnieniach praca powinna ukazać się drukiem. Biorąc pod uwagę to wszystko, stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim, określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku "O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki" (Dz. U. nr 65). W związku z tym stawiam wniosek do Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Rzeszowskiego o dopuszczenie mgr Marka Paducha do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Rzeszów, 31 marca 2017

Kazimierz Ożóg

